

Z Podatkami kosztuje
w prenumeracie: Bez po-
czty: kwartalnie 4 zł.;
miesięcznie 1 zł. 40 cent.
z pocztą: kwartalnie 5 zł.;
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie
drukem garmont, 7 cen-
tów od wiersza. — Rekla-
macye są wolne od opłaty
pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

osób stanu cywilnego prawomocnie zasądzonych w miesiącu marcu 1864. przez c. k. sądy wojenne w Galicyi i w Krakowie z wyjątkiem Lwowa.

5. C. k. sąd wojenny w Nowym Sączu.

a) Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej według §. 66 k. k. przez udział w powstaniu polskim.

1. Adolf *Siebert*, wysłużony dozorca straży finansowej 23 l. z Nowego Sącza, na 3 miesiące więzienia.

2. Jan *Fischer*, komisant handlowy 19 l. z Kaschau w Węgrzech, na 4 miesiące więzienia.

3. Walenty *Balesin*, czeladnik ciesielski 24 l. z Radomyśla, na 8 tygodni więzienia.

b) Za przestępstwa przeciw publicznym zarządzeniom.

4. Teofil *Kieszonek*, czeladnik piekarski 39 l. z Nowego Sącza, na 8 tygodni więzienia zaostrego 2 razowym postem w tygodniu.

5. Rudolf *Krawagna*, kramarz wędrujący 35 l. z Flitsch w kraju nadbrzeżnym, za przekroczenie prawa prasowego przez nieprawne roznoszenie obrazków, na 24 godzin aresztu.

6. C. k. sąd wojenny w Złoczowie.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej według §. 66 k. k. przez udział w powstaniu polskim.

1. Maciej *Troch*, czeladnik szewski 16 do 17 l. z Podhajec, na 1 miesiąc więzienia.

2. Michał *Dutkiewicz*, terminator szewski 16 l. z Koniuszek, na 1 miesiąc więzienia.

3. Karol *Buczkowski*, terminator szewski 16 l. z Brodów, na 1 i pół miesiąca więzienia.

4. Edward *Mann*, uczeń szkoły realnej 15 l. z Woli zarzyckiej, na 1 i pół miesiąca więzienia.

5. Edward *Öhlschlager*, czeladnik kowalski z Brodów, na 3 miesiące więzienia.

6. Marcin *Spindler*, parobek 20 l. z Mikołajowa, na 4 miesiące więzienia.

7. Stanisław *Kuźmiński*, czeladnik kuśnierski 21 l. z Bursztyna, na 2 miesiące więzienia.

8. Józef *Haratonik*, czeladnik szewski 19 l. ze Lwowa, na 4 miesiące więzienia.

9. Jan *Jezierski*, czeladnik szewski 24 l. z Brodów,

10. Jan *Aukiewicz*, czeladnik krawiecki 20 l. z Brodów,

11. Prokop *Sidorowicz*, czeladnik kominiarski 19 l. z Brodów, i

12. Julian *Bartoszyński*, służący 23 l. z Złoczowa, po 2 miesiące więzienia.

7. C. k. sąd wojenny w Samborze.

a) Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej według §. 66 k. k. przez udział w powstaniu polskim.

1. Błażej *Talarek*, handlarz krup 20 l. z Krakowa, na 3 miesiące więzienia zaostrego 2 razowy postem w każdym tygodniu.

2. Michał *Polow*, wysłużony żołnierz 39 l. z Nizbor, na 4 miesiące więzienia zaostrego 1 razowym postem w każdym tygodniu.

b) Za przestępstwo przeciw publicznym zarządzeniom.

3. Stanisław *Jakubowski*, student z Jendruszkowice 18 l., na 4 tygodnie aresztu zaostrego założeniem kajdan.

8. C. k. sąd wojenny w Tarnopolu.

a) Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej według §. 66 k. k. przez udział w powstaniu polskim.

1. Teodor *Kupczyński*, kamieniarz 18 l. z Mikuliniec, na 1 miesiąc więzienia.

2. Antoni *Dąbrowski*, praktykant gospodarstwa wiejskiego 19 l. z Kopeczyniec, na 14 dni więzienia.

3. Józef *Szafranko*, piekarz 27 l. z Körtvéles w Węgrzech, na 14 dni więzienia.

4. Kazimierz *Głowiński*, uczeń gimnazjum 20 l. z Hawcza, na 14 dni więzienia.

b) Za przestępstwa przeciw publicznym zarządzeniom.

5. Andrzej *Lewicki*, 24 l. czeladnik stolarski z Białej, na 10 kijów.

6. Karol *Wenda*, praktykant gospodarstwa wiejskiego 23 l. z Trebini, na 6 dni aresztu.

7. Bazyl *Hudyma*, właściciel gruntu 48 l. z Cebrowa, któremu 6 dniowy areszt śledczy policzono za karę.

9. C. k. sąd wojenny w Przemyślu.

a) Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej według §. 66 k. k. przez udział w powstaniu polskim.

1. Piotr *Mazurkiewicz*, mechanik 17 l. z Doliny, na 20 dni więzienia.

2. Karol *Kobyłski*, uczeń szkoły realnej 17 l. z Wielopola, na 18 dni więzienia.

3. Seweryn *Kaszubski*, uczeń gimnazjum 17 l. z Torek, na 3 tygodnie więzienia.

b) Za przestępstwo przeciw publicznym zarządzeniom:

4. Iwan *Derkaez*, kmieć 50 l. z Komorowie, na 4 dni aresztu.

c) Za posiadanie cudzych dokumentów legitymacyjnych.

5. Erazm *Drzewiecki*, 30 l. z Paryża, na 4 tygodnie więzienia.

Z c. k. centralnej dyrekcji sądów wojennych w Galicyi i Krakowie.

Lwów, 7. kwietnia 1864.

XIII. publiczne losowanie obligacji lwowskiego funduszu indemnizacyjnego odbędzie się d. 30. kwietnia b. r. o godzinie 8^{1/2} przedpołudniem w gmachu c. k. Namiestnictwa (w domu Głowackiego pod Nr. 98^{1/2}, przy ulicy Łyczakowskiej).

Przeznaczona do tego losowania kwota amortyzacyjna wynosi 309.750 zł. w. a. i wszystkie do 15. lutego h. r. wydane obligacje podlegają losowaniu.

Z c. k. Namiestnictwa galicyjskiego w sprawach indemnizacyjnych. Lwów, 11. kwietnia 1864.

Wiedeń, 13. kwietnia. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XVIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Tenże zeszyt zawiera:

Nr. 38. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 27. marca 1864, ogłaszające wykaz monet wybitych w roku administracyjnym 1863, w skutek najwyższego patentu z 19. września 1857.

Część nieurzędowa.

Lwów, 16. kwietnia.

Kilka dzienników donosiło, że sądy austriackie mają do zadowolenia osiągnięty dotąd rezultat w śledztwie rozgałęzionej szeroko *fabrykacji banknotów* głównie uprzejmości i pomocy władz zagranicznych a osobliwie piemonckich. Na to odpowiada *Jen. Kor.* co następuje: „Ze źródła wykazującego wszelkie złudzenie, dowiadujemy się teraz, że wiadomość ta opiera się na mylnych przypuszczeniach. Nietylko nie było wcale takiej pomocy ze strony władz piemonckich, lecz przeciwnie *władze austriackie* udzieliły piemonckim jak najobszerniejszych wyjaśnień w tej sprawie. Osiągnięte zaś dotąd rezultaty są wyłącznie dziełem niezmordowanej i skutecznej czynności sądów austriackich.“

Rządowa prasa pruska przypisuje znowu zwłokę w osiągnięciu pomyślniejszych rezultatów u szanów dypelskich brakowi dokładnie uzbrojonej marynarki wojennej i uchwałam izby deputowanych, która nie chciała przyzwolić na odnoszące się do tego żądania ministerstwa. Dzienniki liberalne odpowiadają na to z wielką drażliwością, ale z niezupełnie czystym sumieniem. — Z państw nadbrzeżnych morza niemieckiego zwraca głównie Hamburg uwagę swoją na ochronę interesów morskich. Mieszczanstwo hamburskie przyjęło teraz ponowiony wniosek senatu względem przyzwolenia drugiego miliona M. B. na zbudowanie kilku żelaznych parostatków uzbrojonych w działa ciężkiego kalibru. Podobnych uchwał oczekują także ze strony Bremy i Hanoweru.

Depesze z Frankfurtu donoszą jak wiadomo, że sprawozdanie połączonych wydziałów zaleca wysłanie pełnomocnika związku niemieckiego na konferencję do Londynu. Pruska *Nordd. Allg. Ztg.* przedstawia przy tej sposobności, że godnem pożałowania i nieusprawiedliwionem jest postępowanie pewnej części prasy, usiłującej rozsiewać pogłoski o rozdwojeniu między gabinetami w Wiedniu i Berlinie, wyraża nadzieję, że związek niemiecki nie da się pociągnąć do kroków namiętnych, a w końcu zapewnia, że wiadomość o wysłaniu w najnowszym czasie świeżej depeszy z Wiednia do Berlina jest bezzasadna. Depesza taka — powiada ów dziennik — byłaby tem bardziej zbyteczną, iż sposób zapatrywania się na sprawę duńską tak w Wiedniu jak i Berlinie nie uległ dotąd żadnej zmianie.

Z Turynu piszą do *Jener. Kor.* pod dniem 12. b. m.: „Garibaldi w Londynie jest naturalnie teraz głównym przedmiotem wszelkich konwersacji i dzienniki też otworzyły dla tej sprawy stałą rubrykę w swoich szpaltach. Organa partii czynu głoszą

hymny na cześć Garibaldeggo, a ministeryalne wystrzegają się pilnie wszystkiego, coby mogło ostudzić to uniesienie. Dziwnym sposobem usiłują tu znowu odwracać uwagę powszechną od spraw włoskich na wschód a osobliwie na Księstwa naddunajskie, jako czarny punkt na widokregu, z którego ma wybuchnąć tak niecierpliwie oczekiwana tu burza na całą Europę, a dzienniki *Opinione* i *Perserveranza* dokładają wszelkich starań, ażeby wywierać wpływ w tym kierunku.

Tegoroczna sesja izby rumuńskiej została — jak donosi telegram z Bukaresztu z 13. b. m. — przedłużona znowu do 15. maja r. b.

Z Aten piszą do *Jener. Kor.*: Jak wiadomo, rząd prowizoryczny wzbraniał się wydać Królowi Ottonowi zostawioną w kraju jego własność prywatną, i zaledwo korespondencya Króla w skutek interwencji dyplomatycznej została uratowana od nadużycia. Co do nieruchomości Króla Ottona zgodzono się przy układach prowadzonych w Londynie względem obsadzenia tronu greckiego, że następca Króla Ottona będzie zobowiązany uiścić rodzinie królewskiej odpowiednie wynagrodzenie za zamek i włości. To jednak nie przyszło dotąd do skutku, i owszem hr. Sponneck, doradca młodego Króla Jerzego, uznaje za słuszne, aby przez długie lata i z wielkim nakładem nagromadzone zbiory broni wschodniej i inne kosztowne sprzęty, należące do wydalonej rodziny królewskiej, nie zostały wydane, i uważa to wszystko jako własność koronną, należąca się temu, co teraz nosi koronę. Dawniejsze zasady dyplomaty duńskiego sprzeciwiają się poniekąd jego terażniejszemu zapatrywaniu, które widzieć można chyba u najzagorzalszych rewolucjonistów, mimo tego jednak może on powołać się na pewien przykład dany w Florency przy aneksyi Toskany.

W Belgradzie, jak donoszą do *Jen. Kor.* pod dn. 6. b. m., spodziewają się powszechnie zwołanie skucezyny narodowej w ciągu tego roku, i mają nadzieję, że jej wyrok usprawiedliwi i wzmocni prawdziwych przyjaciół kraju, których usiłowania są skierowane ku utrzymaniu istniejącego porządku i rozumnego rozwoju życia politycznego, a osłabi stronnictwo skrajne, które fałszywie nazywa się narodowem.

Monarchia Austriacka.

(*Wypadek w kościele.*) Z **Nowego Sącza** piszą do *Krak. Ztg.* pod dn. 13. b. m.: *Gazeta Narodowa* podaje nadesłany sobie opis szczególniejszego wypadku, który wydarzył się tegorocznej niedzieli wielkanocnej w kościele parafialnym w Nowym Sączu; opis ten powtórzony także przez *Krak. Ztg.* prostuje się niniejszem w następujący sposób:

Dn. 27. z. m. w niedzielę wielkanocną pod koniec mszy ranej między godziną 7. a 8. w tutejszym kościele parafialnym zemdlał pewien włościanin i został wyniesiony przez kilku mężczyzn. Niosący go, przeciskając się ku głównym drzwiom przez tłum ludzi zgromadzonych w kościele, wołali na obecnych: wychodźcie, uciekajcie! Niektórzy nie wiedząc o co chodzi sądzili, że zapada się sufit kościoła od kilku lat uszkodzony, i to było powodem, że ktoś zawołał: kościół się wali! a na ten głos tłum ludu rzucił się do zamkniętych drzwi kościoła, które otwierając się na wewnątrz pekiły z łoskotem, co znowu wznieciło domysł, że są zamknięte z zewnątrz. Wówczas przybył ze swego mieszkania ks. proboszcz Machatschek, uspokoił lud i przekonał o bezzasadności wszelkiej obawy, poczem wszyscy rozeszli się spokojnie bez najmniejszego excessu.

Ludzie cisnące się złamali przypadkiem dwie ławki i chorągiew, i to jest cała szkoda, którą *Gazeta Narodowa* oblicza na 1000 złr.

Oprócz kilku zgniecionych kołaczy i jaj przyniesionych do święcenia, nikt z ludzi nie został ani uduszony, ani zraniony.

To jest wierny obraz mało znaczącego wypadku, który w *Gas. Narod.* przekrecony został w sposób przerażający.

Wiedeń, 14. kwietnia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) *Najjaś. Pan* udziela dziś posłuchania. — Książę bawarski *Luitpold* odjedzie dziś do Mnichowa. — Ogłoszone zostało następujące obwieszczenie dworu: „Z najwyższego rozporządzenia Jej Mości Cesarzowej *Karoliny Augusty*, jako najwyższej protektorki szlacheckiego orderu krzyża gwiazdzystego, odbędzie się w piątek dnia 15. b. m. za duszę ś. p. Arcyksiężny *Hildegardy*, właścicielki tego wysokiego orderu, nabożeństwo żałobne w c. k. parafialnym kościele w burgu, na które zebrać się mają damy z wysokiej szlachty w tym kościele o godzinie 11. przed południem.

Gazeta wiedeńska donosząc o pakcie familijnym zawartym w Miramare między *Najjaśn. Panem* i Arcyksięciem *Ferdynandem Maksymilianem* powiada: „Jesteśmy w stanie oświadczyć, że doniesienia zawarte w *Memorial diplomatique* z 10. b. m., w *Kolońskiej Gazecie* z 12. b. m. i w paryzkim dzienniku *La France* z 11. b. m. są mylne. Powiadają one, że Arcyksiążę rzekł się za siebie i za swoich sukcesorów obojga płci wszelkiego prawa następstwa w Austrii, dopokąd rządzić będzie nowa dynastia meksykańska; gdy tymczasem to zrzeczenie się nie zawisło wcale od trwania rządu w Meksyku, lecz jest w tym względzie bezwarunkowe.“

C. k. ministerstwo finansów ogłasza w wykonaniu postanowienia, zawartego w ugodzie menniczej z 24. stycznia 1857 (Dz. u. p. z r. 1857 nr. 101) w artykule 24 wykaz monet, wybitych w roku administracyjnym 1863 w cesarskich mennicach na mocy najwyższego patentu z 19. września 1857. Z wykazu tego przy-

toczamy następujące cyfry: W roku administracyjnym 1863 wybito: *Monet w walucie austriackiej*: Talarów 2.208.830, monet dwureńskich 24.316, jednoreńskich 4.276.093, ćwierćreńskich 3.447.378, — razem 9.956.617 sztuk wartości 8.499.814 zł.; srebrnych monet zdawkowych: dziesiątaków 631.250, piątków 1.012.500, razem 1.643.750 sztuk wartości 113.750 zł.; miedzianych monet zdawkowych a mianowicie najwięcej jednocentowych, razem 10.121.822 sz. wartości 126.924 zł.; *srebrnych monet handlowych*, a mianowicie: *talarów lewantyńskich* 1.433.013 sztuk wartości 3.016.248 zł.; *monet złotych*: koron 1600, półkoron 40, dukatów pojedynczych 3.221.705, poczwórnych 22.358, razem 3.245.103 sz. wartości 15.400.144 zł. Ogół wybitych monet 26.400.305 sztuk wartości 27.156.891 zł. Z tego wybito w Wiedniu 11.303.220, w Kremnitz 824.047, w Karlsburgu 10.278.551, a w Wenecyi 3.994.487 sztuk. Dodawszy do tego sumę z roku poprzedniego: 1.215.915.975 sztuk wartości 231.922.116 zł., wynosi razem 1.242.316.280 sztuk wartości 259.080.008 zł.

Prezydium municypalności miasta Tryestu miało znowu zaszczyt dnia 9go b. m. w Nabrezinie złożyć Jego ces. Mości swoje uszanowanie. Najjaśniejszy Pan raczył wysiąść z wagonu, i wyrazić swoje ubolewanie, że krótki czas nie pozwala Mu odwiedzić Tryestu. Ma nadzieję, że będzie mógł uczynić to przy innej sposobności. Jego ces. Mość raczył napomknąć o rozmaitych sprawach dotyczących Tryestu, i dać zapewnienie, że niezwłocznie zajmie się w Wiedniu załatwieniem petycji względem rekrutacyi w Tryescie.

Prezydium ośmielone tą zyczliwością, poważyło się jeszcze prosić o łaskawe uwzględnienie życzeń wynurzonych przez reprezentacyę ludności, a odnoszących się do sprawy wielce ważnej dla miasta Tryestu.

(*Wiadomości z Miramare.*) Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Karol Ludwik nie powrócił z Miramare do Wiednia, lecz zamysła odprowadzić Cesarza meksykańskiego do Civitavecchia a następnie kilka dni w Rzymie zabawić. — W dniu 12. kwietnia notyfikowane zostało mocarstwom europejskim wstąpienia na tron Cesarza Maksymiliana, oraz przesłany został do Meksyku manifest nowego monarchy do ludu swego. Zaraz po uznaniu nowego cesarstwa rząd meksykański wysłał posłów stałych do dworów następujących: do Wiednia poselstwo familijne, inne poselstwa do Londynu, Rzymu, Madrytu, Paryża, Brukseli i Berlina. Posłowie jednak mianowani dopiero będą po przybyciu Cesarza do Meksyku.

Francya.

Paryż, 11. kwietnia. (*Sprawozdanie komisji budżetowej ciała prawodawczego. — Różne wiadomości.*) Wczoraj rozdano ciała prawodawczemu sprawozdanie komisji budżetowej. Znajdują się w nim następujące ustępy: „Francya, która żywo pragnie utrzymania pokoju, zaprawdę nie lęka się wojny, i gdyby rząd dla obrony honoru lub zagrożonych interesów Francyi zmuszony być miał żądać nowych od niej ofiar, patriotyzm francuzki zgodziłby się na to bez żadnego szemrania. Lecz dzięki Bogu oświadczenia rządowe co do obecnej sytuacji potrzeby takowej nam nie wykazały. Ufny w swej sile, ufny w wysokiej mądrości monarchy, któremu losy swe powierzył, kraj bez żadnego niepokoju przyszłości wyglądać może.“ Ustęp ten równie jak wiadomości o załatwieniu sprawy meksykańskiej w Miramare, bardzo dobre na giełdzie zrobił wrażenie.

Obchód 50letniej rocznicy zajęcia stolicy francuzkiej przez wojsko rosyjskie, który się niedawno w Petersburgu odbył, wywołał nieukontentowanie wielu dzienników paryzkich. *La France* pragnąc złagodzić przykre wrażenie obchodem tym wywołane, przypominała, iż w Londynie w roku zeszłym obchodzono rocznicę bitwy pod Waterloo. *Monitor* stanowczo temu zaprzeczył, twierdząc, iż w Anglii od wielu już lat rocznicy tej nie obchodzą. Pomimo zaprzeczenia *Monitora* — *La France* ponowiła dawniejsze swe doniesienie z dodatkiem, iż na przeszłorocznym obchodzie nawet poseł francuzki, baron Gross, był obecny. Teraz baron Gross napisał list do dziennika w mowie będącego, zadając fałsz jego twierdzeniom. W roku przeszłym rocznicy bitwy pod Waterloo w Anglii nie obchodzono, tak jak ja już od wielu lat nie obchodzą. Uroczystość, na jakiej baron Gross w roku przeszłym był obecny, była to zwykła wielka uczta w Mansionhouse nowo obranego lorda Mayora Londynu. Uczta ta nie odbyła się wcale w dniu 18. czerwca jako rocznicy bitwy pod Waterloo, lecz w dniu 17. tegoż miesiąca i o wspomnieniu bitwy żadnej na niej wzmianki nie było. List ten posła francuzkiego w Londynie zamknął polemikę, jaką dzienniki paryzkie w tej sprawie zwawo toczyły.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 12. kwietnia. (*Komisya do przejrzenia rachunków Towarzystwa kredytowego. — Wiadomości z prowincyi.*) *Dzien. Powsz.* ogłasza następujące rozporządzenie Namiesznika:

Do zostającego przy mnie generała-lejtnanta Geczewicza.

Niezmiernie i stale wzrastające zaległości opłat przypadających od właścicieli ziemskich tutejszemu Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu, a także niekorzystny kurs papierów rzeszonego Towarzystwa zagrażają własnym jego interesom, przynoszą szkodę kapitalistom i oddziaływają w sposób jak najniekorzystniejszy na prywatny kredyt w Królestwie Polskiem.

W celu zabezpieczenia tak ważnych interesów społecznych silnie już dotkniętych uznałem za właściwe wyznaczyć pod prezy-

dencya jw. pana oddzielną komisję, złożoną z członków generał-majora hr. Oppermana, rzeczywistego radcy stanu Petersona, pułkownika jeneralnego sztabu Lebediewa, i radcy stanu Andrejewa wraz z deputatem ze strony komisji przychodów i skarbu, o wydelegowanie którego już wydano właściwe rozporządzenie.

Obowiązkami komisji będzie:

Najprzód. Odbyć rewizję całej gotowizny tak w brzęczącej monecie, jak i w papierach kredytowych i wszelkiego rodzaju pieniężnych znakach, sprawdziwszy je z aktami i dokumentami służącymi dla sprawdzania rachunkowości.

Powtórę. Sprawdzić wszystkie rachunki Towarzystwa za ubiegłe dwa lata 1862 i 1863.

Potrzenie. Sprawdzić działania Towarzystwa kredytowego co do tego: czy słusznie i zgodnie z ustawą Towarzystwa udzielane były pożyczki, zwłaszcza w ostatnich 1862 i 1863 r. i do 1. marca 1864 b. r. Przytem zwrócić szczególną uwagę na to, czy nie oceniane były zbyt wysoko majątki nieruchome, stanowiące rękojmię udzielanych pożyczek w celu rozszerzenia kredytu, który w ostatnich czasach przyjął bardzo rozległe rozmiary.

Poczwarte. Przekonać się, czy ze strony Towarzystwa zachowywana była należyta bacność co do spłacania w swoim czasie sum przypadających od dóbr obciążonych długiem Towarzystwa, na opłatę procentów i stopniowe umorzenie kapitału, i czy były używane w swoim czasie przez dyrekcję główną i szczegółowe wszystkie środki przepisane przez prawo dla ściągania zaległości i uchronienia Towarzystwa od strat.

Nakoniec zbadać szczegółowo: co mogło być powodem nagromadzenia znacznych zaległości z dóbr obciążonych długiem Towarzystwa, i wyprowadzić wnioski, jaki mogą one mieć wpływ na położenie interesów Towarzystwa i przyszły ich bieg.

Akta śledcze po ukończeniu proszę jw. pana przedstawić mnie.

(Podp.) Generał-adjutant hr. Berg.

Dnia 30. marca (11. kwietnia) 1864 r. Nr. 18.

Ten sam dziennik przynosi następujące wiadomości z prowincyi:

Lublin. Wydarzyło się znowu, że towarzyszyłem naczelnikowi wojennemu generałowi Chruszczewowi podczas objazdu wschodniej części powiatu Lubelskiego i większej części powiatu Krasnostawskiego. W ciągu pięciu dni, to jest do dnia 23. marca (4. kwietnia) zwiedziliśmy Lubartów, Firlej, Łęczno, Chełm, Krasnostaw, Żółkiewkę i Piaski, widzieliśmy tam wojsko, które znajduje się w kwitującym stanie. Włościanie wszędzie wynurzają najzupelniejsze żądanie do naczelników wojennych, i udają się do nich we wszelkich potrzebach, prosząc, ażeby w ustanowić się mających komisjach, które będą oceniać ich sprawę z dziedzicami, nie było urzędników polskich. Ludność w miastach i wsiach witała generała Chruszczewa radośnymi okrzykami „Hura“, a we wsi Częstoborowicach, dokąd przybyliśmy w dzień świąteczny, włościanie i ksiądz proboszcz oczekiwali na nas przy podwojach kościoła, wynurzając najgłębszą wdzięczność Monarsze za nadane im prawa. Co do band, to o tych ani słuchu ani dachu.

Siedlce. Po długiej ciszy rozbiegła się pogłoska, że niedaleko wsi Cisownika (Łukowski p.) zjawiła się banda 50 ludzi, zapewne galicyjskich zuzüglców, z bandy Lewandowskiego formującej się w Galicyi. Na pierwszą o tem wiadomość natychmiast wysłano tam podporucznika Tatarynowa z oddziałem 50 ludzi i 20 kozakami, który wykrył tę bandę pod Cisownikiem. Bandyci ratując się ucieczką, rozpiechli się w różne strony, jednakże Tatarynow zabił ich 20 a 8 wziął do niewoli, oprócz tego zabrał im broń, amunicyę i zapasy żywności. Ułamek ta miała miejsce dnia 21. marca (2. kwietnia): szczegóły o niej nie są jeszcze wiadome, a że noszą zawsze cechę jednostajności, nie będą zapewne interesującymi. Rozpiechanych bandytów ścigają partyzanci wysłani w pogon z Siedlec i Żelechowa.

Kalisz. U nas cisza, spokojnie, lecz mimo to trzymamy się na ostrożności z powodu ciągle otrzymywanych doniesień i krążących pogłosek o poruszeniach zuzüglców w granicach pruskich, albowiem Prusacy nie mogą dostrzedz, jak i kiedy wtargnie banda zuzüglców. Jest to skutkiem tej okoliczności, iż dotychczas nie zaprowadzono w tamtym kraju stanu oblężenia. Teraz krąży wieść, jakoby jeden z dawnych przywódców bandy, znany Taczanowski, zjawił się znowu we wsi niedaleko Landsberga o milę od granicy odległej u pewnego obywatela prosząc o nocleg, lecz ten odmówił mu, tłumacząc się, że za to popaść może w odpowiedzialność. Nie są to już pogłoski, ale prawdziwa wiadomość, że 29. marca (10. kwietnia) wtargnęła w nasze granice niedaleko Słupcy konna banda, dla wykrycia i zniszczenia której wysłano już oddziały partyzanckie.

Radość. Według urzędowych wiadomości do dnia 18. (30.) marca powróciło z band i dobrowolnie stawilo się władzom w powiecie Miechowskim 38 osób.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 8. kwietnia. (Projekt do prawa rolnego.) Według projektu do prawa rolnego izbie deputowanych złożonego, włościanie wolni być mają w przyszłości od wszelkich obowiązków względem dziedziców ziemskich, prócz tego zaś mają dostać w dziedziczne posiadanie tyle ziemi izby z niej wyżywić się mogli. Dziedzice zaś wynagrodzeni być mają ze skarbu państwa w obligacjach o od sta rocznego procentu przynoszących. Niechętni nowemu pro-

jektowi starają się podburzyć lud z powodu zaprowadzenia nowego kalendarza, o czym rząd zamyśla, wystawiając ciemnemu ludowi, iż zamiar taki jest zamachem na religię. Rząd nakazał naczelnikom obwodowym, ażeby lud objaśnili, iż zmiana kalendarza nie ma nic wspólnego z religią, rząd zaś sam pracuje w interesie ludu, starając się o jego uwłaszczenie. Zdaje się, iż po zaprowadzeniu nowego prawa rolnego, zniesione zostanie prawo zakazujące obcokrajowym posiadanie własności ziemskich w Rumunii.

Kronika.

(Transport powstańców.) Dnia 13. b. m. wysłano ze Lwowa pociągiem rannym transport 15 powstańców, z tych 5 do internowania w Koniggratzu, 10 do wydalenia za granice państwa.

(Odmówienie debitu pocztowego.) Według obwieszczenia urzędowego odmówiono debitu pocztowego wydawanemu w Londynie dziennikowi „Głos wolny“, tudzież wydawanemu w Brukseli „La Pologne“ i wydawanemu w Zürichu „Der weisse Adler“.

(Pożary.) Dnia 8. b. m. m. zgorzał w Nagórzance w obwodzie czortkowskim dom izraelity Leiby W. Przyczyną tego pożaru było niedbałe czyszczenia komina. Szkoda wynosi 100 zł. w. a.

Dnia 9. b. m. powstał ogień, jak się zdaje z podłożenia w Łodynie w obwodzie sanockim, i zgorzał jeden dom włościański ze sprzętami gospodarskimi i pozostałym jeszcze z roku przeszłego zasobem zboża. Szkodę obliczono na 332 zł. w. a.

W Sapieżance w obwodzie zloczowskim, uderzył piorun dnia 31go marca po południu w stodołę gospodarza Karola E. i wszczął się żąd ogień, który zniszczył do szczytu ten budynek z małym zasobem siana i kartofli.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 15. kwietnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: męc pszenicy (83 $\frac{1}{2}$) 2 zł. 59 c.; żyta (79 $\frac{1}{2}$) 1 zł. 21 c.; jęczmienia (70 $\frac{1}{2}$) 1 zł. 15 c.; owsa (48 $\frac{1}{2}$) 1 zł. 25 c.; hreczki 1 zł. 58 c., grochu 1 zł. 37 c., kartofli 43 c.; cetnar siana 1 zł. 54 c., okłotów 57 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 25 c., sosnowego 8 zł. 25 c. w. a.

Ostatnia poczta.

Z Żółkiewskiego obwodu donoszą nam: Od 1. do 15. b. m. skonfiskowano w obwodzie żółkiewskim, a mianowicie w powiatach Sokalskim i Lubaczowskim przy rewizjach domowych następujące materyały wojenne: 133 sztucców z bagnetami siecznymi, 21 pałaszów dla kawalerji, 60 pik, 9 kos, 14 bagnetów, 1 sztuciec kawaleryjny, 3 wory z żelaznymi częściami pik, 36 puszek z kartaczami, 40 kul 3funtowych, 5784 ostrych nabołów, 2500 kapsli, 259 kul karabinowych, 5 worków z amunicyą i znaczną ilość rozmaitych artykułów uzbrojenia. — Dnia 9. b. m. w chatce kowala Jaśka Ozimko w Nowym Dzikowie (w powiecie Lubaczowskim) nastąpiła eksplozja prochu tamże ukrytego, która tę chatę wysadziła w powietrze. Właściciel chaty Jaśko Ozimko, został mocno poraniony w ręce i twarz i także żona jego jest poparzona. Z tego powodu odbyła się na miejscu rewizya i znaleziono w stajni 3500 sz. ostrych nabołów.

Kraków, 15. kwietnia. Krak. Ztg. donosi: „Wczoraj i przedwczoraj uwieziono tu, jak się dowiadujemy, dwóch poborców podatków. Przy jednym z nich skonfiskowano datowany z 20. lutego 1864 dekret nominacyi jego pierwszym rewolucyjnym szefem powiatowym w Krakowie, tudzież rozpisania podatków, arkusze spłat i wykazy zaległości z 9 sekeyi miasta, a oraz korespondencyę. Wszyscy kontrybucenci są po nazwiskach wymienieni. Kwoty podatkowe są ogromne, ale także i zaległości znaczne; niektórzy obywatele musieli płacić w jednej racie przeszło 2000 złr. W tym roku mianowicie zamierzono podwyższyć ogromnie podatek. Tak n. p. nałożono na pewnego właściciela garkuchni, który w zeszłym roku płacił 16 złr., teraz 60 złr. Wspomniany szef powiatowy zlikwidował raz sam przeszło 24.000 złr. Ostatni wykaz zaległości jest z 17. marca r. b., zatem datuje się z czasu stanu oblężenia. Przy niektórych z opodatkowanych, którzy niechcieli nie płacić, znajdują się ciekawe, niekiedy humorystyczne uwagi, jak n. p.: „O płaceni u ani mowy“, „grubianin pierwszego rzędu“ i t. p. Niemniej komiczne wrażenie czynią listy konskrypcyjne, sporządzone celem opodatkowania, mianowicie obie rubryki: „Narodowość“ i „polityczny sposób myślenia.“ W pierwszej rubryce znajduje się n. p. przy pewnej spiewaczce niemieckiej znak zapytania, a przy dwóch kielnerkach wyraz: „Kosmopolitki.“

Wiedeń, 15. kwietnia. Gazeta wiedeńska ogłasza następującą depezę z Miramare z d. 14. b. m.: W tej chwili — godzina 2 popołudniu — fregata „Novara“, z Cesarzem Maxymilianem i Cesarzową Charlotte na pokładzie, podnosi kotwicę. Ostry wiatr północno-wschodni porusza morze. Najjaśniejsi państwo pozdrawiają mieszkańców Wiednia.

Tryest, 14. kwietnia. Muncypalność na wczorajszym posiedzeniu przyzwoliła na adres dziękczynny i pożegnalny do Cesarza Maxymiliana. Dziś w południe niezliczona liczba widzów czesła osobnie pociągami udała się do Miramare. Tamże odbyło się pożegnanie wszystkich władz i komisji, która wręczała album ofiarowane od mieszkańców Tryestu i adres. Podesta odczytał adres, na który Jego Ces. Mość odpowiedział z wzruszeniem.

Odjazd Ich Ces. Mości nastąpił o godzinie 2giej wśród donośnych okrzyków. Okreta wraz z 6 parowcami Lloyda przepłynęły port w około, salutowano z wszystkich baterji nadbrzeżnych i kasztelu.

Paryż, 14. kwietnia. Dzienniki zapowiadają, że subskrycja na pożyczkę meksykańską będzie otwarta dnia 18go b. m. w biurach banku ruchomego. Książę Napoleon powrócił.

Berlin, 14. kwietnia. Staatsanzeiger donosi z Gravenstein pod dniem dzisiejszym: Ostatniej nocy cztery kompanie 60. pułku odparły przednie stráže dąńskie do szańców, i okopały się na sto kroków przed szańcami. Żwawy ogień karabinowy i działowy; major Jena został zraniony w plecy, porucznik Seydlitz poległ, Prusacy stracili około 28 ludzi, 101 Dębuczków wzięto do niewoli.

Berlin, 14. kwietnia. Z Warszawy pod dniem 13. donoszą: Bióra towarzystwa kredytowego opieczętowno, i trzech wyższych urzędników uwieziono.

Frankfurt n. M. 14. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmku związkowego przyjęto znaczną większością głosów wnioski wydziału względem konferencji londyńskiej, i prawie jednogłośnie wybrano pana Beust na pełnomocnika związku.

Frankfurt, 14. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmku związkowego Braunschweig głosował przeciw wnioskowi wydziału; Baden za temiz, ale z zastrzeżeniem. Trzy czy cztery głosy, których nie dostawało panu Beust, otrzymał Baron Pfordten.

Jutro teatr ruski: „Natalka Poltawka“, oryginalna operetka w 3 aktach przez Kotlarzewskiego z muzyką ks. G. W. W. Po raz pierwszy. Między aktami orkiestra wykona: 1. Oryginalną uverturę Wierzbickiego; 2. kołomyjkę Tymolskiego; 3. Fantazyę Leibolda i 4. kadryla Madurowicza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 15. kwietnia.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Rows for 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15.

Wysokość śniegu 5'''.

Kurs lwowski. Dnia 15. kwietnia.

Table with 4 columns: gatunek, zł., c., towaren, zł., c. Items include Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyj, Rubel srebrny rosyjski, Talar pruski, Polski kurant, Galicyj. listy zastawne, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne, 5% Pożyczka narodowa, Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika.

Telegrafowany kurs wiedeński. Dnia 15. kwietnia.

Table with 3 columns: item, złr., kr. Items include 5% Metaliki, 5% pożyczka narodowa, Losy z 1860 roku, Akcyje banku wiedeńskiego, Londyn, 10 funtów szterlingów, Dukat pojedynczy, Srebro.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. kwietnia.

Hotel George: PP. Kępcicz Mar., z Artasowa. — Hr. Tarnowski Jan, z Dzikowa.

Hotel europejski: Rudnicki Teodor, z Rudnik. — Miliński Franciszek, z Helenowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. kwietnia.

PP.: Niezabitowski Włodzim., do Uherzec. — Paygert Adam, do Sadorowa. — Korytko Seweryn, do Suchodolu. — Lisiecki Hen., do Polski.

THEATR.

Dzisiaj teatr niemiecki: „Tannhäuser oder der Sängerkrieg auf der Wartburg“, opera w 3 aktach. — Przedostatnie przedstawienie trzech karków: Jean Piccolo, Jean Petit i Kiss Jozsi. Na dochód pana Kiss Jozsi.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 13. kwietnia.

Table with 2 columns: description, value. Categories include 1. Dług publiczny, 2. Stan oblig. domestykalk., 3. Akcyje. Lists various bonds and stocks with their respective prices.

G. Losy. Dnia 15. kwietnia.

Table with 3 columns: item, value. Items include Inst. kred. dla handlu, Tow. żegl. par. na Dun., Poż. Trye., Pożycz. miasta Budy, Esterhazego, Salma, Palliego, Clarego, St. Genois, Windischgrätza, Waldsteina, Keglevicha.

Weksle. (Na 3 miesiące.)

Table with 3 columns: location, value. Locations include Amsterdam, Augsburg, Berlin, Wroclaw, Frankfurt, Genua, Hamburg, Lipsk, Liwurna, Londyn, Lugdun, Medyolaa, Marsylia, Paryż, Praga, Tryest, Wenecya.

Kurs zboża. (31 dni po ukazaniu.)

Table with 3 columns: item, value. Items include Dukaty ces. men., dtto. pełnej wagi, Korona, 20frankówka, Rosyjski imperyjal, Talar związkowy, Srebro, Kurs korony w c. k. kasach.